

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK IV.

LÓDŹ, WTOREK 4 PAŹDZIERNIKA 1949 ROKU

Nr 273 (1185)

Mocarstwa zachodnie

pogwałciły układ w Poczdamie tworząc marionetkowy rząd w Bonn

Nota rządu radzieckiego do rządów USA, Anglii i Francji

W dniu 1 października br. zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, na polecenie rządu radzieckiego wręczył ambasadorom USA i Wielkiej Brytanii oraz charge d'affaires Francji noty w sprawie problemu niemieckiego.

W nocie do Stanów Zjednoczonych omawiając fakt utworzenia separatystycznego rządu dla zachodnich stref Niemiec, który jest pogwałceniem uchwał poczdamskich i postanowień przyjętych w czerwcu br. na paryskiej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, zgodzie z którymi rządy USA, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR zobowiązały się kontynuować swe wysiłki aby osiągnąć odbudowę jedności gospodarczej i politycznej Niemiec, rząd radziecki stwierdza:

Ten krok rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji stanowi pogwałcenie nie tylko zobowiązań, jakie one przyjęły na siebie w sprawie zachowania jedności Niemiec, lecz również zobowiązań dotyczących zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, jako że utworzenie separatystycznego państwa zachodnio-niemieckiego pociąga za sobą niedopuszczalną zwłokę w zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami — wbrew uchwałom konferencji poczdamskiej.

W dalszym ciągu nota stwierdza, że we wszelkich działaniach władz okupacyjnych 3 mocarstw, dotyczących utworzenia separatystycznego rządu w Bonn, włączając w to t. zw. „Konstytucję z Bonn” opierał się oni tylko na wąskiej grupie specjalnie dobranych starych reakcyjnych działaczy politycznych Niemiec i o opinię narodu niemieckiego w tej sprawie nikt się nie pytał.

W nocie czytamy:

„Konstytucja z Bonn” została opracowana pod bezpośrednim naciskiem władz okupacyjnych mocarstw zachodnich, które w istocie rzeczy podyktowały podstawowe jej założenia. Narzucono przy tym narodowi niemieckiemu ustrój federacyjny, z którym nie zgadza się większość na rodu niemieckiego.

W związku ze „statutem okupacyjnym” wydanym dla Niemiec przez rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji, nota stwierdza, że zgodnie z tym statutem najważniejsze funkcje administracji państwowej stanowią monopol władz okupacyjnych, a naród niemiecki jest faktycznie odsunięty od jakiegokolwiek udziału w wykonywaniu tych funkcji.

Omawiając działalność 3 mocarstw zachodnich na przestrzeni ostatnich trzech lat w stosunku do Niemiec, rząd radziecki stwierdza, że

w ciągu ubiegłych kilku lat rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji nie tylko nie wykonywały zobowiązań, wziętych na siebie w układzie poczdamskim, lecz naruszając wręcz te zobowiązania, prowadziły politykę rozbiicia Niemiec i odwiekania różnymi sposobami

bami sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, zrywając wspólne uchwały czterech mocarstw o demokratyzacji i demilitaryzacji Niemiec.

Rząd radziecki uważa równocześnie za konieczne oświadczyć, że, ponieważ w Bonn utworzono wspomniany rząd separatystyczny,

w Niemczech w chwili obecnej wytworzyła się nowa sytuacja.

Sytuacja ta nadaje szczególnie ważne znaczenie sprawie wykonania zadań odbudowy jedności Niemiec, jako demokratycznego i pokojowego państwa oraz sprawie zabezpieczenia wykonania przez Niemcy zobowiązań nałożonych na nie w układzie poczdamskim czterech mocarstw.

Rząd ZSRR kieruje analogiczne noty również do rządów Wielkiej Brytanii i Francji.



2 października — Międzynarodowy Dzień Walki o Pokój obchodzony był w całym kraju niezwykle uroczystie. Społeczeństwo polskie zadokumentowało wolę walki o pokój. Na zdjęciu las sztandarów i transparentów na wiecu w Stolicy. Foto AR

Dzień zwycięstwa

Międzynarodowy Dzień Walki o Pokój stał się manifestacją setek milionów ludzi na całym świecie, którzy bez względu na narodowość i przynależność rasową, bez różnicy poglądów politycznych i przekonań religijnych demonstrowali przeciwko podlegaczom wojennym na rzecz walki o pokój i zwycięstwa obozu jego obrońców, któremu przewodzi ZSRR.

W Moskwie i Warszawie, w Pradze Czeskiej, w Budapeszcie, w Berlinie i Londynie, w Paryżu i Chicago, w Szanghaju i w Kalkucie — na całej kuli ziemskiej, w stolicach, miastach i na wsiach spłotyli się w tym dniu w braterskim uścisku ręce ludzi pracy wykazując siłę, której nie potrafi przełamać zbrodniczy imperializm.

Obchodząc Międzynarodowy Dzień pokoju milionowe rzesze ludzi pracy demonstrowały wolę wzmocnienia codziennej pracy na rzecz pokoju.

— Dla nas budowniczych turbin — mówili w Moskwie na wiecu stachanowicz Rukawisznikow — najważniejszą troską jest dostarczenie jak największej ilości turbin naszej wielkiej ojczyźnie socjalistycznej. Będzie to nasz najlepszy wkład w sprawę obrony pokoju.

W Berlinie burmistrz demokratycznej rady miejskiej Ebert napiętnował napaści na Polskę, organizowane na terenie parlamentu w Bonn pod patronatem imperialistów anglosaskich.

W Polsce zgromadzenia nosiły charakter wielkich masowych manifestacji na rzecz jedności światowego obozu obrońców pokoju. Szczególnie gorąco manifestowana była przez masy społeczeństwa polskiego przyjaźń do Związku Radzieckiego, wokół którego skupiają się wszystkie siły pokojowe na świecie.

Manifestacja w Szczecinie i w Frankfurcie nad Odrą pokazała, że w narodzie niemieckim, szczególnie w strefie radzieckiej, gdzie stworzono ku temu przesłanki, dochodzą coraz bardziej do głosu elementy demokratyczne, elementy pokojowe pragnące ułożyć stosunki polsko-niemieckie na płaszczyźnie uznania granicy na Odrze i Nysie i wspólnej walki o trwały pokój. Stało się to możliwe tylko dzięki słusznej i odpowiadającej interesom narodu niemieckiego polityce radzieckiej we wschodniej strefie Niemiec.

Przebieg Międzynarodowego Dnia Pokoju wykazał jeszcze raz, że przyszłość narodu polskiego i jego pokojowy rozwój wymaga dalszego pogłębienia naszej współpracy i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i tymi wszystkimi siłami na całym świecie, które walczą przeciwko imperializmowi o pokój, przyczyniając się do wzmocnienia naszego i ich własnego bezpieczeństwa.

Młodzież polska w walce o pokój

zajmie czołowe miejsce wśród społeczeństwa Delegacja młodych patriotów u Prezydenta Bieruta

Dnia 3 bm. przybyła do Belwederu delegacja młodzieży, by wręczyć obywatelowi Prezydentowi list-deklarację uchwaloną przez uczestników Krajowej Konferencji Młodych Patriotów i Bojowników o Pokój.

Odpowiadając na złożoną przez przewodniczącego ZMP ob. W. Matwina deklarację Obywatel Prezydent powiedział m. in.:

Młodzi i najmiłsi rodacy!

Przekazacie całej młodzieży polskiej z miast i wsi, ze szkół i fabryk — że naród polski z głęboką ufnością przyjmie rozumne, serdeczne i pełne stanowczości słowa waszego oświadczenia.

Walka o pokój — to zawołanie, które łączy dziś setki milionów ludzi ze wszystkich krajów

świata. Walka o pokój — to najwyższy obowiązek każdego patrioty. Walka o pokój — to wyraz woli każdego nie pozbawionego sumienia i czci człowieka.

Wojny pragną i do wojny prą żarłoczni i nigdy nienasycony potentaci kapitalistyczni, których nie pokozi groźba kryzysu i bankructwa, wojny chcą despoti i rabusie, którym grunt usuwają się spod nóg, przedstawiciele gnijącego systemu społecznego. Pragną wojny i podlegają do niej ludzie nie-

czenni i zwyrodniali — reprezentanci imperializmu i ich przekupni słudzy.

Ludzie pracy nienawidzą wojny, tak jak nie uwielbiają ucisku i tyranii. Ale sama tylko niechęć do wojny i grabieży pozostaje bezpłodna, jeśli nie przekształca się w czynną postawę bojową przeciwko grabieżcom, podlegaczom wojennym, imperialistom, wyzyskiwaczom i wstecznikom. Dla tego słuszne jest i ze wszechmiar godne uznanie, że młodzież polska deklaruje narodowi swą czynną i bojową postawę w walce o pokój i sprawiedliwość społeczną.

Po stokroć słuszne są słowa Waszej deklaracji, że „walka o pokój — to przede wszystkim praca dla ojczyzny”. A praca ta jest ważna na każdym odcinku Waszego młodzieńczego życia. Jest ona ważną zarobkowo w okresie Waszej nauki, jak w okresie Waszej pracy produkcyjnej, w zadaniach harcerza i w działaniu organizacji młodzieżowej, w służbie społecznej junaka i we wzajemnej pomocy nad pogłębieniem waszej świadomości idea logicznej.

Przodując w nauce i w pracy twórczej, pogłębiając swą wiedzę i świadomość społeczną, wzmacniając źródła siły twórczej narodu. Bądźcie przodownikami na każdym swym posterunku i w całym swym postępowaniu. W przodownictwie, w poświęceniu, w pełnym oddaniu sprawie wyrażajcie swoją postawę i hart bojownika i patrioty.

Drodzy Przyjaciele!

Wierzę niezłomnie, że cała zjednoczona młodzież polska w walce o pokój, wolność i sprawiedliwość wysunie się zaszczytnie na jedno z czołowych miejsc w narodzie i wśród walczącej młodzieży świata.

Bulgaria uznała Chińską Republikę Ludową

Bulgarska agencja telegraficzna donosi, że rząd Republiki Bułgarskiej postanowił uznać rząd Chińskiej Republiki Ludowej i dokonać wymiany przedstawicieli dyplomatycznych.

Ofensywa na Kanton

rozwijają się w szybkim tempie

Agencja Reutersa donosi z Kantonu, że znaczne siły chińskich wojsk ludowych posuwają się w szybkim marszu z różnych kierunków na Kanton.

Na miasto to nacierają dwie kolumny: jedna bezpośrednio z północy, druga zaś z południowo-wschodniej części prowincji Hunan. Druga kolumna zesłała już z górskich przejść na granicy prowincji Hunan i Kwantung, kierując się na południe.

300 przodowników w Frankfurcie n/Odrą

Polski i niemiecki świat pracy

manifestuje na rzecz ustalenia wzajemnych przyjaznych stosunków

2 października w Międzynarodowym Dniu Pokoju odbyło się we Frankfurcie spotkanie przedstawicieli niemieckiego i polskiego świata pracy, manifestujących wspólnie na rzecz ustalenia przyjaznych stosunków między narodem polskim a niemieckim.

Delegacji polskiej, liczącej 300 przodowników pracy z całego kraju — zgotowano bardzo serdeczne powitanie. Przy dźwiękach „Międzynarodówki” pochód udał się wzdłuż szpalierów, utworzonych na ulicach przez ludność na Plac Ratuszowy.

Tu odbyło się z udziałem około 20 tysięcy osób zebranie, które zagał przew. frankfurckiego Komitetu Bojowników o Pokój — Mueller. Następnie zabrali głos przewodniczący niemieckich wolnych związków zawodowych Her-

bert Warnke. Podkreślił on, że Niemcy obciąża ogromną winą za to, że dwukrotnie w ciągu ostatnich dziesiętków lat pograżały świat w odmętach wojny.

Z kolei przemówił ob. Piwowarska, sekretarka CRZZ, która napiętnowała szerzenie w Niemczech Zachodnich ducha nienawiści do Polski i wezwała demokratów niemieckich, by z nim waleczyli. Niechaj granica na Odrze i Nysie — zakończyła Piwowarska — stanie się granicą łączącą narody polski i niemiecki, których pokojowa współpraca jest istotnym czynnikiem w walce o pokój.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, potępiającą imperialistycznych podlegaczy wojennych i szowinistów niemieckich i wyrażającą pragnienie przyjaznych stosunków z Polską.

PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: — Był pan na pochodzie?
SZABERSKI: — Nie byłem i już!..
WICEK: — A dlaczego?
SZABERSKI: — Nie podoba mi się to wszystko! Dawniej lepiej było!



WICEK: — A pomyślał pan, ilu to ludziom lepiej, a ilu gorzej było?
SZABERSKI: — Nie myślałem..
WACEK: — Lepiej było tylko nielicznej klicie kapitalistów!



WICEK: — A może pan nierad, że walczymy o pokój?
WACEK: — Czy wolałby pan przeżywać naloty, bombardowania i inne kryminały wojenne?



WICEK: — Przecież od tych okropności lepsza jest spokojna i owocna praca! A pan jak sądzi?
SZABERSKI: — Ano... Hm... nie mogę panom odmówić racji...

Wystawa i ambulatorium

„Tydzień Zdrowia” rozpoczął się wczoraj. Wczoraj rozpoczął się w Łodzi, podobnie jak i w innych miastach kraju, „Tydzień Zdrowia”, zorganizowany pod hasłem zwiększenia opieki nad matką i dzieckiem. Tydzień zainaugurowany został otwarciem interesującej wystawy, obrazującej dorobek służby zdrowia w woj. łódzkim w okresie pięcioletnia władzy ludowej, oraz otwarciem ambulatorium dla matek i dzieci.

Wystawa i ambulatorium mieszczą się w lokalu Wydziału Zdrowia przy ul. Piotrkowskiej 113. Przez cały tydzień każda matka może się tu zgłaszać po bezpłatne porady i recepty na tanie leki. W ambulatorium ordynują codziennie od 8-ej do 18-ej najlepsi lekarze łódzcy — profesorowie, decenci i adiunkci U.B. (k)

Stypendia im. Chopina dla młodzieży robotniczej

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Burs i Stypendiów w Łodzi, zwołał na dziś w sali koncertowej Wyższej Szkoły Muzycznej zebranie, poświęcone sprawie utworzenia Funduszu Stypendialnego im. Fryderyka Chopina dla utalentowanych dzieci robotniczych naszego miasta, które pragną kontynuować studia muzyczne. M. in. na posiedzeniu powołany zostanie do życia społeczny komitet Tygodnia Funduszu Stypendialnego im. Chopina. Omówione zostaną nadto imprezy muzyczne, jakie przeprowadzone będą w ramach tej akcji oraz kwestia stypendiów dla młodzieży szkół muzycznych. (a)

Komunikat

O.R.Z.Z. w Łodzi oraz zarządy główne Zw. Zaw. Włóknarzy, Spożycwów i Sądowników podają do wiadomości, że 5 października br. o godz. 14-tej w sali teatralnej O.R.Z.Z. odbędzie się odprawa przewodniczących i sekretarzy powiatowych rad Związków Zawodowych, zarządów okręgów, oddziałów, oraz Rad Zakładowych większych zakładów pracy z terenu Łodzi.

Na odprawie omówiona będzie instrukcja C.R.Z.Z. w sprawie przeprowadzonej akcji Międzynarodowego Dnia Pokoju. Stawianictwo obowiązkowe.

Na dobranoc!...

Pan Babelk spaceruje ulicą. Nagle dostrzega swego przyjaciela Hipolita, który defiluje z jakąś panią pod pachą. Podchodzi więc, bierze go na stronę i pyta:
— Hipek, kto to jest ta dama?
— Ta z którą chodzę?... To jest moja druga żona...
— Ach tak... Przepraszam. A co się stało z twoją pierwszą żoną?
— Zostawiłem ją w domu...

Pan Hipolit zdał wreszcie ostatni egzamin i otrzymał tytuł adwokacki. Wczoraj bronił pierwszego klienta przed sądem. Był to jakiś złodziejaszek. Pan Hipolit wraca z rozpraw do domu rozpromieniony.
— No, jak tam twój pierwszy klient? — pyta niecierpliwie żona. — Na wolności?
— Tak! — odpowiada świeżo upieczony mecenas z dumą w głosie. — W drodze z sądu do więzienia uciekł!

Dwóch znajomych spotyka się na ulicy.
— Wiesz, jaki powiada pierwszy. — Słyszałem, że pańska córka wyszła za mąż...
— A tak... Dziękuję... Wydałem ją za mąż prowizorycznie...
— Jaki? — Bez wszelkich formalności?...
— Nie, tylko za prowizora farmacji.

Dostawy już nie zawiodą

Rozszerzamy remonty!

Pomoc lokatorów nie może mieć charakteru dorywczego. Celowa reorganizacja pozwoli naprawić jeszcze wiele domów do nadejścia zimy

Akcja remontowa w Łodzi zostanie niebawem rozszerzona. Uda się to osiągnąć przez wydatne usprawnienie dostaw materiałów budowlanych oraz przez wprowadzenie na tym odcinku celowych zmian.

Bardzo dobrze się stało, że delegacja łódzkiego komitetu FGM udała się na Śląsk, ażeby na miejscu zbadać przyczyny opóźniających się dostaw smoły, papy, lepiku itd.

Okazuje się, że wszystko polegało na nieporozumieniu. W tym samym czasie kiedy w Łodzi o mało co nie doszło do zahamowania remontów z powodu braku smoły — w Katowicach jest jej pełno i na wet nie wiadomo, co z nią robić.

Katowice były przekonane, że Łódź nie może przyjmować więcej niż jedną cysternę smoły tygodniowo, nie mając odpowiedniego zbiornika na jej magazynowanie. Tymczasem Łódź posiada na bocznicę kolejowej olbrzymi zbiornik! Gdy delegacja zakomunikowała o tym centrali katowickiej, otrzymała zapewnienie, że odtąd codziennie nadejdzie do miasta przynajmniej jedna cysterna.

Ilość ta jest najzupełniej wystarczająca

Przedszkola w pałacach 9 milionów złotych na remont szkół

Z funduszy, przeznaczonych na poprawę warunków komunalnych bytu ludności robotniczej (t. zw. akcja „R”), Wydział Oświaty Zarządu Miejskiego w Łodzi otrzymał ostatnio 9 milionów złotych, które zamierza wydać na dalsze remonty lokali szkolnych. Remonty odbywać się będą bez przerywania zajęć naukowych.

Lwia część kredytów wydana zostanie na remonty przedszkoli. Ostatnio oddano do dyspozycji Wydziału Oświaty pałac fabrykarski przy ul. Napiórkow-

skiego 92, w którym otwarto 4-oddziałowe przedszkole.

Pałacyk pozbawiony jest nowoczesnych urządzeń sanitarnych, bez których nie jest do pomyslenia normalne prowadzenie przedszkola. W związku z tym 1.500.000 zł. z funduszy akcji „R” pójdzie na ten właśnie cel.

Przeprowadzony też zostanie remont przedszkola przy ul. Rajskiej kosztem ok. 6 milionów. Jedno z przedszkoli łódzkich przeniesione też zostanie wkrótce do pałacyku b. prezydentów miasta w Parku Poniałowskiego. (a)

Łódź otrzyma swój „Kasprowy”...

Tory saneczkowy i narciarski umożliwią młodzieży uprawianie sportów zimowych

Okolice Łodzi przedstawiają typowo równinny krajobraz. Jedynym wyższym wzniesieniem jest góra Rudzka. Od pewnego czasu na górze tej pracują chłopcy z SP. Cóż za roboty można tutaj prowadzić?

Okazuje się, że góra Rudzka przekształcimy na „łódzki Kasprowy”. Otrzyma ona zupełnie nową szatę. Nagle dotychczas zbocza zostaną zalesione, co stworzy „prawdziwe” warunki górskie.

Największą jednak atrakcją, szczególnie dla naszej dziatwy szkolnej, będą dwa wspaniałe tory saneczkowe i jeden narciarski. W tym celu wykorzystano się wyłobienia wewnątrz góry, powstałe z

ciągłego wybierania piasku. Urządzi się tutaj jeden tor saneczkowy prosty, a drugi biegnący serpentyną. Ostatni, imitując tor bobsleyowy, dostarczy dzieciom wiele emocji w zimie, gdyż umożliwi w bardzo szybką jazdę na saneczkach. Obydwa tory liczyć będą po około 100 metrów długości każdy.

Raj dla starszej młodzieży stworzy tor narciarski o długości około 200 metrów, który biegnie zboczami góry.

Tak idealnych warunków do uprawiania sportów zimowych młodzież łódzka nigdy jeszcze nie miała. Na pewno więc w okresie miesięcy zimowych każdego dnia „łódzki Kasprowy” rozbrzmiewać będzie jej radosnymi głosami. (sk)

Mięso i wędliny

na bony i kupony od 5-go do 8-go października

Od dnia 5 do 8 października włącznie zapatrzmy się w mięso i wędliny na następujące odcinki bonów i kuponów kontrolnych:
Bony tłuszczowe z m-ca października kat. PR-R: na odcinek nr. 7 — 1 kg mięsa, na odc. nr. 8 — 40 dkg. wędliny.
Kupony kontrolne z m-ca września kat. PR-R: na odcinek nr. 1 — 1 kg. mięsa, na odc. nr. 2 — 40 dkg. wędliny.

Bony tłuszczowe z m-ca października kat. PR-S: na odcinek nr. 7 — 40 dkg. mięsa, na odc. nr. 8 — 20 dkg. wędliny.
Kupony kontrolne z m-ca września kat. PR-S: na odcinek nr. 1 — 40 dkg. mięsa, na odc. nr. 2 — 20 dkg. wędliny.
Natomiast we wszystkich spożywczych sklepach PSS otrzymamy po 25 dke. smalcu na kupującego.

do kontynuowania wszystkich rozpoczętych remontów a także do podjęcia szeregu nowych. Ponieważ w dodatku już w dniach najbliższych wprowadzona zostaje celowa reorganizacja — nie ulega wątpliwości, że ilość wyremontowanych budynków zwiększy się poważnie.

Dotychczas kapitalne remonty wykonywane są z funduszy lokalnego komitetu FGM, zaś drobne przez Zarząd Nieruchomości przy współudziale czynnika społecznego. Dzięki inicjatywie PZPB nr 3 i innych zakładów włókienniczych oraz kolejarzy, Straży Ogniowej itd. utworzone zostały brygady ochotnicze, które remontują szereg budynków. Pomoc ta jednak ma charakter raczej przypadkowy i nie zaspakaja potrzeb miasta.

Jest jeszcze wiele domów, które można naprawić do nadejścia zimy, ale konieczna jest do tego pomoc ze strony samych lokatorów. Dotyczy to remontów drobnych — naprawy dachów, klatek schodowych, ustępów, studzien.

Wychodząc z założenia, że lokatorzy powinni pomóc miastu w tak ciężkim okresie — władze postanowiły dokonać następującego podziału: Zarząd Nieruchomości będzie przeprowadzał remonty tylko w tych domach, których lokatorzy nie mogą ich przeprowadzić we własnym zakresie. Ogólnie zasada będzie taka, że wszystkie mniejsze naprawy wykonywać mają komitety domowe tj. lokatorzy, wśród których nie brak przecież rzemieślników — stolarzy, murarzy, cieśli i innych, obeznanych z tą pracą.

Zarząd Nieruchomości postara się, ażeby każdy komitet domowy zgłaszający chęć wyremontowania swego domu otrzymał natychmiast potrzebne ilości smoły, papy i innych materiałów.

Władze spodziewają się, że mieszkańcy Łodzi pójdą im na rękę. Obywatelskie stanowisko ludności Łodzi może bardzo pomóc w tym wielkim dziele. Do nadejścia zimy jeszcze wiele domów może uzyskać całe, nieprzeciekające dachy, bezpieczne ubikacje, dobrze działające studnie, odświeżone klatki schodowe itd.

Z okazji tej nie wolno nam zrezygnować. Lepiej popracować kilka godzin dodatkowo, lecz mieć na zimę cały dach nad głową! (s)

Z notatnika reportera

Dnia 2 bm. o godz. 7-iej na peronie stacji Łódź - Kaliska zasłabł nagle 61-letni Bronisław Poliški, zamieszkały przy ul. Wólczańskiej 119. Lekarz Pogotowia stwierdził zgon.

Prywatny samochód marki „Opel”, jadący ul. Wycieczkową od Egiewnik w stronę Łodzi, miał się koło sanatorium z wozem konnym. Nagle koń się spłoszył. Kierowca Eugeniusz Juszcak (Południowa 26) skręcił i uderzył o słup. Siedzący obok niego Aleksander Kostrzewa (Narutowicza 30) wypadł z samochodu, ulegając b. ciężkim obrażeniom ciała.

Ulicą Daszyńskiego w stronę ul. Kopcińskiego jechał samochód półciężarowy, prowadzony przez Zygmunta Lara (Wysockiego 26). Siedząco na nim dwóch strażników Straży Miejskiej. Jeden z nich Mieczysław Gierczyk (Mielczarskiego 4) wypadł na bruk. Przez wieziono go do szpitala.

